

Andrzej Piaseczny, Ciągłe dokąd

Wędrował tysiąc lat, chyba zszedł już cały świat
I on znał każdy kąt, no i każdy jego znał
Nazywał się, no zresztą to nie ważne jest
Ważniejsze chyba to, ciągle mówił, idźmy stąd
Chociaż nawet on i on nie wiedział dokąd
Chociaż przecież sam i miejsce swoje ma
Miejsce swoje ma
I gdybyś siłą nawet trzymał go i tak
Już chyba we krwi miał to, że nogi brał za pas
I muszę przyznać, że choć czasem brak mi sił
To czuję czas i chętnie zwiewam razem z nim